**Informacja prasowa, Kraków 06.05.2015**

**W TYM ROKU MASŁA NIE KUPIMY (LEGALNIE) OD ROLNIKA**

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał wczoraj **Ustawę o zmianie podatku dochodowego od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw**, którą w kwietniu uchwaliły Sejm i Senat. Ustawa ta ma na celu umożliwienie tzw. sprzedaży bezpośredniej, czyli umożliwienie konsumentom kupowanie żywnościowych produktów przetworzonych (masło, sery, soki, dżemy, wędliny itp.) bezpośrednio od rolników, którzy je wyprodukowali z własnych upraw.

Na uroczystości podpisania ustawy, zorganizowanej w Zastawnie (woj. warmińsko-mazurskie), Prezydent Komorowski stwierdził, że ustawa **„..daje nowe szanse, istotne przede wszystkim z punktu widzenia mniejszych gospodarstw rolnych".**

Niestety ustawa sama w sobie niewiele zmienia na lepsze. Wręcz przeciwnie. Po jej wprowadzeniu 1 stycznia 2016 bez dopasowania przepisów sanitarnych do uwarunkowań, potrzeb i możliwości rolników i wytwórców żywności pozostanie ona przepisem martwym. Nie wiadomo, czy po jej wprowadzeniu konsument będzie mógł kupić masło, ser czy dżem od rolnika, ponieważ nie dołączono do niej żadnego katalogu produktów. Z jakiegoś powodu za produkt roślinny uważa się mąkę, jeśli pochodzi ze zboża z własnej uprawy, ale już nie wymienia się kaszy, płatków zbożowych czy otrębów.

W obecnym kształcie, wbrew temu co twierdzi Prezydent Komorowski, ustawa **OGRANICZA MOŻLIWOŚCI** kupowania produktów żywnościowych od rolników, utrudniając sytuację małych gospodarstw, ponieważ:

* Wprowadza podatek tam, gdzie go nie było – 2% podatku ryczałtowego, nakładając na rolników nowe obowiązki względem urzędów skarbowych.
* Osoby prawne, czyli np. szkoły, samorządy, restauracje, sklepy, szpitale, a także Kancelaria Prezydenta RP, nie będą mogły kupować bezpośrednio od rolników Jest to niezrozumiałe i nieuzasadnione ograniczenie, które nie występuje w innych krajach Unii Europejskiej. W tej sytuacji pojawią się zapewne pośrednicy w postaci osób indywidualnych, zajmujących się kupowaniem produktów od rolników dla osób prawnych – wydłużając zamiast skracając odległość pomiędzy konsumentem a producentem.
* Konsumenci będą mogli kupować produkty żywnościowe jedynie w miejscu ich produkcji, czyli w gospodarstwie albo na targu, pod warunkiem, że nie będzie zadaszony (!) W związku z tym, wyklucza to np. hale targowe, których wiele wybudowano w ostatnich latach z myślą o ułatwieniu handlu dla konsumentów i rolników.
* Zdalna sprzedaż za pośrednictwem internetu, którą promuje aktualnie Unia Europejska nie będzie możliwa. Paczki i inne przesyłki żywności prosto od rolnika nie będą dozwolone. Jest to krok wstecz, ograniczający konsumentom (legalny) dostęp do jakościowej żywności prosto od rolnika.
* Nie przewiduje się sprzedaży zbiorowej, która dynamicznie się rozwija w innych krajach Unii Europejskiej w formie zbiorowych punktów sprzedaży czy sklepów organizowanych przez rolników w miastach i na wsi. Ustawa nie daje możliwości małym i średnim gospodarstwom zrzeszania się w grupy producenckie lub organizowania innych wspólnych działań przetwórczych i sprzedażowych, propagowanych przecież przez Pana Marek Sawicki, Minister Rolnictwa.
* Kwota wolna od podatku została ustalona na poziomie 7000 zł. Zgodnie z nowymi przepisami rolnik będzie mógł sprzedać produkty maksymalnie za 150 000 tys. euro rocznie (ok. 600 tys. zł). Jest to kwota nie do osiągnięcia dla małych gospodarstw, do których rzekomo ustawa jest skierowana. Ustanowienie takiego wysokiego pułapu zachęca do różnorakich nieprawidłowości podatkowych.

Należy pamiętać, że umożliwienie sprzedaży bezpośredniej stanowi istotną formę wsparcia dla małych gospodarstw rolnych, które mogą stać się ważnym elementem propagowania przedsiębiorczości oraz ograniczania wykluczenia społecznego i ubóstwa na terenach wiejskich. Warto podkreślić, że kierunek propagowania drobnego przetwórstwa na wsi oraz skracanie łańcucha żywnościowego pomiędzy rolnikiem a konsumentem jest aktualnie przedmiotem pracy grupy eksperckiej powołanej przez Komisję Europejską (<http://ec.europa.eu/eip/agriculture/en/content/innovative-short-food-supply-chain-management>). Mając liczne gospodarstwa rolne, Polska mogłaby stać się liderem w inicjatywach skracających łańcuch żywnościowy. W pracach ekspertów pochodzących z różnych państw Unii Europejskiej, w tym też z Polski, podkreśla się rolę, potencjał i możliwości sprzedaży bezpośredniej do **zbiorowych odbiorców** jakimi są restauracje i inne punkty gastronomiczne, zbiorowe punkty sprzedaży organizowane przez rolników, internetowe systemy sprzedaży itp. Istotną rolę w rozwijaniu sprzedaży bezpośredniej mają do odegrania instytucje publiczne poprzez system zamówień publicznych.

**„Niestety, podpisana wczoraj Ustawa nie sprzyja sprzedaży bezpośredniej w Polsce. Nie odpowiada na oczekiwania konsumentów i komplikuje życie rolnikom. W przeciwieństwie do innych krajów Unii Europejskich, nasze władze nie traktują żywności lokalnej jako szansy dla rozwoju terenów wiejskich – pomimo pięknych słów i deklaracji, że jest inaczej. Rolnicy są skazani na szarą strefę. Konsumenci, którzy chcą kupować jakościową żywność oraz rolnicy, którzy chcą ją produkować i sprzedawać, są w Polsce po prostu dyskryminowani”** – mówi Rafał Serafin z Fundacji Partnerstwo dla Środowiska, która prowadzi kampanię Legalna Żywność Lokalną od 3 lat.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Treść ustawy pod linkiem: <http://orka.sejm.gov.pl/opinie7.nsf/nazwa/1640_u/$file/1640_u.pdf>

Stanowisko organizacji działających w ramach kampanii Legalna Żywność Lokalna są dostępne na: [www.produktlokalny.pl/kampania-legalna-zywnosc-lokalna](http://www.produktlokalny.pl/kampania-legalna-zywnosc-lokalna)

Kontakt

**RAFAŁ SERAFIN**

Fundacja Partnerstwo dla Środowiska

T: 12-430-2465, M: 601-402117

E: [rafal.serafin@fpds.pl](mailto:rafal.serafin@fpds.pl)